

Sygn. akt III Ca 2059/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 20 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 615/10

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 2059/13

## UZASADNIENIE

Powódka K. W. domagała się zasądzenia od pozwanej M. S. kwoty 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a także kosztów postępowania, z tytułu należnego jej zachowku po matce F. H. (1).

Pozwana M. S. wносиła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania. Podnosiła, że powódka otrzymała przysługujący jej zachówek w postaci darowizny talonu na samochód marki Ł.. Powódka temu zaprzeczyła.

Sąd Rejonowy w Zabrze ustalił następujący stan faktyczny:

F. H. (1) była dwa razy zamężna. Miała troje dzieci – z pierwszego małżeństwa jedną córkę – K. W., a z drugiego – syna L. H. i córkę M. S.. F. H. (1) chciała podzielić swój majątek kiedy żyła, mawiała, że jak umrze to wszystkie dzieci zostaną podzielone. Mąż F. H. - W. H. (1) pracował w kopalni (...). Z okazji „Barbórki” w 1981 r. odbyło się losowanie talonów na samochody marki Ł. spośród pracowników, którzy odbyli 25 lat nienagannej pracy. W drodze losowania W. H. (1) trzymał talon, który uprawniał go do zakupu za kwotę 292 000 zł samochodu marki Ł.. Talon został

darowany przez F. H. i W. H. (1) K. W. i jej mężowi A. Z.. Powódka wraz z mężem w styczniu 1982 r. udali się do L., aby sfinalizować transakcję. O tej dacie faktycznie użytkowali samochód, który formalnie pozostawał zarejestrowany na W. H. (1). Samochód ten został sprzedany po kilku latach za cenę 900 000 zł na wolnym rynku i pieniądze ze sprzedaży zachowali K. W. i jej mąż A. Z..

W. H. (1) zmarł 6 stycznia 1986 r.

K. W. po jakimś czasie po sprzedaży samochodu Ł. rozwiodła się z A. Z. i w 1995 r. ponownie wyszła za mąż za Z. W..

Spadkodawczyni w latach 80 - 90-tych ubiegłego wieku sprzedała dom i pole, które dostała po swojej matce i pieniędzmi ze sprzedaży chciała obdarować każde z dzieci. W ten sposób L. H. otrzymał od matki wartość około 1 000 marek niemieckich.

Spadkodawczyni chciała dać pieniądze również powódce, ale ta odmówiła i ostatecznie spadkodawczyni obdarowała A. B. - córkę powódki, płacąc jej zobowiązania na kwotę około 2 000 zł.

Część pieniędzy ze sprzedaży domu i pola w kwocie 20 000 zł otrzymała pozwana.

W dniu 24 września 2007 r. F. H. (1), będąca stanu wolnego, zawarła z Gminą Miejską Z. umowę ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu, na postawie której stała się właścicielką lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w Z. przy ulicy (...). Wartość lokalu określono na 44 770 zł, zaś cenę lokalu, z uwzględnieniem 90% bonifikaty na kwotę 4 477 zł, a wartość udziału w działce gruntu na kwotę 2 830 zł.

Spadkodawczyni powiedziała L. H. podczas jego pobytu w Polsce w styczniu 2008 r., że jej córka K. dostała talon na samochód, on otrzymał pieniądze z książeczki mieszkaniowej, a córka M. miała otrzymać mieszkanie. Wówczas L. H. wypłacił pieniądze z książeczki mieszkaniowej w kwocie 13 000 zł, z czego 90% wpłaciła spadkodawczyni. L. H. otrzymując pieniądze uważał, że dostał „swoją część” od mamy.

Umową darowizny z dnia 21 sierpnia 2009 r. F. H. (1) darowała córce M. S. do jej majątku osobistego lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość położony w Z. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym w Zabrzcu prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

F. H. (1) zmarła dnia 3 września 2009 r. W chwili śmierci była wdową. Żadne z dzieci F. H. nie składało oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, nie zostało uznane za niegodnego dziedziczenia ani nie zawierało umów o zrzeczeniu się dziedziczenia. Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Zabrzcu stwierdził, że spadek po F. H. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 11 października 2007 r. nabyła w całości jej córka M. S..

Wartość lokalu mieszkalnego, stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w Z. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym w Zabrzcu prowadzona jest księga wieczysta nr (...) według stanu z chwili dokonania darowizny tj. 21 sierpnia 2009 r., a według cen obecnych wynosi 95 200 zł.

Cena sprzedaży nowych samochodów marki Ł. w grudniu 1981 r., jako urzędowa wynosiła 520 000 zł, zaś średnia cena zakupu w obrocie giełdowym od 1 000 000 do 1 150 000 zł - i była zależna była od przebiegu, wyposażenia, a nawet koloru nadwozia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Zabrzcu wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 917 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2) oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zabrzcu kwotę 33,54 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 3).

Orzeczenie to Sąd Rejonowy oparł na przepisach art. 991 § 1 i 2 kc, art. 992 kc, art. 994 kc, art. 995 kc, art. 996 kc i wskazał, że powódce przysługiwała 1/6 substratu zachowku wynoszącego w całości 222 516 zł, co daje kwotę 37 086 zł, a powódka otrzymała przysporzenie w wysokości

93 504,50 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezsporne było, iż talon na samochód marki Ł. otrzymał w drodze losowania dokonanego pomiędzy pracownikami, którzy pracowali nienagannie przez 25 lat mąż F. H. - W. H. (1) w czasie trwania małżeństwa ze spadkodawczynią i nie był to jego majątek odrębny, nie są bowiem nagrodami świadczenia pieniężne w postaci specjalnego dodatkowego wynagrodzenia, takie jak tzw. trzynasta pensja, należności za sporządzenie bilansu, wynagrodzenie za dodatkową pracę i innego rodzaju premie, jakie może otrzymać pracownik (np. za oszczędność paliwa, materiału, produkcję bez braków), czyli pracownicze nagrody specjalne. Talon nie stanowił nagrody za osobiste osiągnięcia, czyli stanowił majątek wspólny F. H. i W. H. (1) zgodnie z treścią art. 31 § 1 kro i nie ma znaczenia fakt, że samochód został zarejestrowany jedynie na męża spadkodawczyni. Mimo iż małżeńska wspólność majątkowa jest wspólnością bezudziałową (art. 31 kro), darowanie przez małżonków przedmiotu wchodzącego w skład ich majątku wspólnego, gdy przedmiot darowizny ma przypaść małżonkom do wspólności majątkowej małżeńskiej pozwala - dla celu przewidzianego w art. 996 kc - na przyjęcie (przy odpowiednim zastosowaniu art. 42 i 43 § 1 kro), że spadkodawca, którym jest małżonek-darczyńca, rozporządził udziałem wynoszącym 1/2 część przedmiotu darowizny, a skoro ten udział ma przypaść jako obdarowanym małżonkom do wspólności majątkowej małżeńskiej, to małżonek, który jest uprawniony do zachowku, obdarowany został jego połową. Przysporzenie nastąpiło na rzecz powódki i jej męża. Zatem przyjąć należało, że powódka otrzymała od spadkodawczyni 1/4 kwoty, stanowiącej wartości przysporzenia. Przysporzeniem była zaś różnica pomiędzy ceną rynkową (giełdową) samochodu, a ceną urzędową, za którą go kupiono, albowiem wartość rynkowa samochodu Ł. i cena, za jaką samochód został kupiony po zrealizowaniu talonu znacznie się różniły.

Wartość przysporzenia wynikającego z darowizny talonu na samochód M. Ł. wyliczono jako różnicę pomiędzy wartością rynkową tego samochodu, a ceną urzędową, która została zapłacona na podstawie talonu przez powódkę i jej męża według stanu z chwili dokonania darowizny w grudniu 1981 r. Następnie konieczne było przeliczenie tej wartości według cen dzisiejszych. Wartość tego przysporzenia Sąd Rejonowy ocenił mając na względzie relacje majątkowe wynikające z wartości pojazdu oraz wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w dacie przysporzenia oraz w chwili obecnej i wskazał, że powódka i jej mąż za samochód Ł. zapłacili 292 000 zł, a wówczas cena zakupu w obrocie giełdowym wynosiła zaś od 1 000 000 do 1 150 000 zł, a więc średnio 1 075 000 zł, czyli różnica wynosiła 783 000 zł, z której to kwoty 1/4 należna powódce wynosiła 195 750 zł. W 1981 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 7 689 zł, a więc kwota 195 750 zł odpowiadała średnio 25 miesięcznym wynagrodzeniom, zaś w pierwszym kwartale 2013 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 3 740,18 zł, a więc 25 wynagrodzeń daje kwotę 93 504,50 zł, dlatego też przyjęto, że powódka otrzymała od matki darowiznę w postaci przysporzenia majątkowego na kwotę 93 504,50 zł.

Sąd Rejonowy podkreślił także, że powódka nie wykazała, że pozwana od 10 lat corocznie otrzymywała od spadkodawczyni kwoty rzędu 5 000 zł – 7 000 zł, co łącznie jej zdaniem stanowiło kwotę nie mniejszą niż 50 000 zł. Świadek L. H., będący bratem stron nie potwierdził takich okoliczności, zeznając, że nic nie wie o tym, aby mama dawała jakieś pieniądze co roku pozwanej i myśli, że tak nie było, bo wiedziałby o tym od matki lub siostry. Świadek A. B. przyznała, że spadkodawczyni zbierała pieniądze dla pozwanej, a świadek K. S., że spadkodawczyni dawała pozwanej jakieś pieniądze, ale mogły być to drobne kwoty i nie zna szczegółów. Ostatecznie sama powódka w czasie przesłuchania zeznała, że nie może sprecyzować jakie kwoty i kiedy dostała siostra od matki.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. rażące naruszenie prawa materialnego:

- a. art. 33 pkt 8 kro poprzez jego niezastosowanie, a w efekcie uznanie, że talon na samochód Ł. wchodził w skład majątku wspólnego małżonków F. H. i W. H. (2), podczas gdy w rzeczywistości stanowił on majątek osobisty W. H. (2),
- b. art. 995 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu ceny przedmiotu darowizny z dnia jej dokonania, a nie z chwili ustalenia zachowku,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku:

a. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, naruszający zasady logiki oraz doświadczenia życiowego,

b. art. 328 § 2 kpc polegające na sporządzeniu niepełnego uzasadnienia wyroku poprzez niedostateczne i nazbyt powierzchowne wskazanie okoliczności, które sąd uznał za udowodnione, niedostateczne wyjaśnienie podstawy swoich twierdzeń, dla których uznano, że talon na samochód Ł. (...) wchodził w skład majątku wspólnego małżonków oraz niedostateczne wyjaśnienie na jakiej podstawie przyjęto wartość przysporzenia majątkowego powódki w oparciu o ceny rynkowe,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że talon jest środkiem pieniężnym, podczas gdy w rzeczywistości stanowił on dokument uprawniający do zakupu danego towaru

oraz wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 21 502 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że talon na samochód Ł. nie wchodził w skład majątku wspólnego małżonków H., albowiem stanowił majątek odrębny W. H. (2). Sąd Rejonowy pominął podstawy prawne wydawania talonów, ich charakter i współczesne realia, a przecież talony mogli otrzymać pracownicy wyróżnieni z okazji świąt zawodowych, a W. H. (2) otrzymał talon z okazji Barbórki jako swoje osobiste osiągnięcie (uchwała 212 Rady Ministrów z 30 sierpnia 1974 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych oraz rozwoju zaplecza handlowo-obslugowego samochodów osobowych) i nie był ojcem powódki.

Nadto powódka wskazała, że błędnie została obliczona wartość przysporzenia wynikająca z darowizny talonu (art. 995 kc), albowiem sąd powinien wziąć pod uwagę pojazd o klasie podobnej do samochodu Ł. (...), a taką jest sprzedawana do dziś Ł. (...) (następca (...)), której cena rynkowa wynosi 16 500 zł, dlatego też z uwagi na to, że powódka z mężem zapłaciła ponad 1/4 ceny pojazd u otrzymujemy kwotę 12 375 zł, z której to 1/4 stanowiła darowiznę (3 100 zł). Niezrozumiałym jest dlaczego sąd obliczył różnicę pomiędzy wartością rynkową samochodu Ł. (...), a ceną urzędową, a przecież powódka zapłaciła za ten pojazd cenę ustaloną przepisami prawa. Powódka zaś nie otrzymała żadnego przysporzenia w wyniku otrzymania talonu, gdyż za samochód musiała zapłacić pełną cenę – 292 000 zł.

Jednocześnie powódka podniosła, iż talon na samochód nie stanowił surogatu pieniądza, a jedynie uprawniał do zakupu i nie przedstawiał samodzielnie żadnej wartości, dlatego też nie można uznać go za przysporzenie.

Nielogicznie – zdaniem powódki – jest przyjęcie w uzasadnieniu, iż wartość mieszkania, które otrzymała pozwana (50 m<sup>2</sup> – 95 200 zł) od spadkodawczyni jest równe przysporzeniu majątkowemu z 1/4 wartości talonu (93 504,50 zł), który powódka miała rzekomo otrzymać od matki.

Z powyższych względów należy przyjąć, iż na substrat zachowku po zmarłej F. H. (2) w łącznej kwocie 129 011,50 zł składa się: wartość mieszkania otrzymanego przez pozwaną (95 200 zł), kwota otrzymana przez pozwaną po sprzedaży pola i domu przez spadkodawczynię (20 000 zł), równowartość 1 000 marek niemieckich otrzymanych przez brata stron od matki ( 2 111,50 zł), kwota otrzymana przez brata stron od matki – wypłacona z księżeczki mieszkaniowej (11 700 zł). Dlatego też powódce należna 1/6 część substratu zachowku wynosi 21 502 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że talon stanowił majątek wspólny, co potwierdza jego otrzymanie w drodze losowania, nie stanowił więc nagrody za indywidualne osiągnięcia. Jednocześnie wskazała, że do przysporzenia doszło, gdy upłynął zakaz zbycia pojazdu, a następnie przejęcia ceny jego zbycia przez powódkę i jej małżonka, dlatego wyznacznikiem przysporzenia jest różnica pomiędzy zapłaconą kwotą, a ceną rynkową w momencie jego sprzedaży, a nie poziom cen

urzędowych skoro pojazd został zbyty poza obrotem reglamentowanym. Dokonane przysporzenie przekracza znacznie sumę dochodzonego zachowku, albowiem wyniosło ono 600 000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. To samo dotyczy rozważań prawnych Sądu Rejonowego za wyjątkiem rozważań dotyczących art. 33 pkt 8 kro, gdyż w istocie powinny one dotyczyć art. 33 pkt 9 kro w identycznym brzmieniu jak obecny art. 33 pkt 8 kro na dzień otrzymania „talonu” przez W. H. (1). Przepis ten (art. 33 pkt 9 kro) w identycznym brzmieniu od 20 stycznia 2005 r. występuje pod numeracją punktu 8. Zastrzeżenie w tej części dotyczy tylko numeracji przepisu, a nie jego merytorycznej treści i rozważań jego dotyczących.

Należy zauważyć, że w dacie przyznania W. H. (1) „talonu” na samochód nie obowiązywała już uchwała nr 212 Rady Ministrów z 30 sierpnia 1974 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych oraz rozwoju zaplecza handlowo – obsługowego samochodów osobowych (M.P. Nr 33, poz. 195), albowiem uchwałą nr 49 Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji (M. P. Nr 7, poz. 59) zniesiono dotychczasowy system przydziałów i sprzedaży samochodów osobowych na imienne upoważnienie (tzw. „talon”). Dlatego też nie mogło mieć w tej sprawie zastosowania unormowanie § 6 ust. 1 pkt 2 uchwała nr 212 Rady Ministrów z 30 sierpnia 1974 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych oraz rozwoju zaplecza handlowo – obsługowego samochodów osobowych statuujący możliwość otrzymania „talonu” przez pracownika wyróżnionego z okazji święta zawodowego – przepis ten bowiem od 12 marca 1981 r. nie obowiązywał (por. § 11 i 12 uchwały nr 49 Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji). Natomiast Minister Przemysłu Maszynowego w porozumieniu z Ministrem Handlu Wewnętrznego i Usług wydzielał określone ilości samochodów jako rezerwę pozostająca w dyspozycji Ministra Przemysłu Maszynowego na (...) inne nieprzewidziane potrzeby (por. § 5 ust. 2 pkt 4 uchwały nr 49 Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji). Poza tym z ustalonego stanu faktycznego, który był w tej części bezsporny, wynika iż W. H. (1) otrzymał „talon” w drodze losowania (potwierdza to nawet powódka w swoim piśmie procesowym z dnia 28 marca 2011 r. /k. 29 – 31/, mówił o tym świadek L. H. – jej brat /k. 38/, jak również A. Z. – były mąż powódki /k. 66 – 66v./, który dokładnie wskazał, że losowanie było już po ogłoszeniu stanu wojennego i dotyczyło wszystkich pracowników danego działu, którzy pracowali dłuższy czas). Z tego wniosek, że nie mógł on dotyczyć nagrody za jego osobiste osiągnięcia, gdyby bowiem tak było to nie otrzymałby go w drodze losowania. Słusznie więc Sąd Rejonowy wskazał, że nie wchodził on w skład jego majątku odrębnego, a stanowił majątek wspólny F. H. i W. H. (1), którzy wówczas byli małżeństwem. Warto także podkreślić, iż z ustalonego stanu faktycznego wynika, że o tym, iż „talon” ten otrzyma powódka wraz z mężem zdecydowali F. H. (1) i W. H. (1). Nie może więc się ostać zarzut powódki, że talon ten dotyczył tylko majątku odrębnego W. H. (1), gdyby tak było to jej matka nie brałaby udziału w podejmowaniu decyzji odnośnie jego przekazania komukolwiek. Dodatkowo należy zauważyć, że posługiwanie się pojęciem „talon” jest dokonywane tylko w celu uproszczenia komunikacji, albowiem „talony” wówczas były już zniesione (por. § 1 uchwały nr 49 Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji).

Sąd Rejonowy w żaden sposób nie przyjmował, iż talon jest środkiem pieniężnym, a jedynie ustalał w toku postępowania, i zrobił to prawidłowo, jaka była wartość wzbogacenia powódki z tytułu nabycia po cenie urzędowej samochodu. Ustaleń tych dokonał na podstawie obliczenia różnicy w nabyciu samochodu wówczas na wolnym rynku (na giełdzie) wyraźnie wskazując, że powódka oszczędziła w ten sposób 195 750 starych złotych. Gdyby nie to, że powódka – wraz z mężem – otrzymała upoważnienie do zakupu samochodu po cenie detalicznej obowiązującej w dniu jego odbioru (por. § 4 uchwały nr 49 Rady Ministrów z dnia 26 lutego 1981 r. w sprawie sprzedaży samochodów osobowych dla ludności oraz rozwoju zaplecza motoryzacji), to musieliby wydać na ten samochód większą kwotę, a to o 783 000 starych złotych więcej. Wyliczenia wielkości tego przysporzenia majątkowego wobec powódki nie mają nic wspólnego z jakimkolwiek przyjęciem wartości pieniężnej „talonu”, bo takiej on nie miał, co więcej nie ma też w tym

przypadku znaczenia obecna cena takiego samochodu, nawet nowego, albowiem powódka nie otrzymała samochodu, ale tylko umożliwiono jej jego zakup po zdecydowanie niższej cenie i to stanowiło wartość jej przysporzenia.

Stan takiego przysporzenia trzeba było ustalić wg daty przysporzenia, czyli 1981 r., a jego wartość wg czasu ustalenia zachowku (art. 995 kc). Prawidłowo więc Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę hiperinflację poprzedniego okresu, ustalił w jakiej wysokości to przysporzenie majątkowe było w 1981 r. w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (25 krotnie wyższe) oraz jego wartość ustalił na dzień ustalania zachowku także w oparciu o wielokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (25 krotność). Te wyliczenia nie nasuwają żadnych wątpliwości arytmetycznych. Zarzut zaś, że ustalona w ten sposób kwota 93 504,50 zł przenosi nawet wartość nowego samochodu tej klasy, jak już wyżej wskazano nie może odnieść skutku, gdyż wyliczyć należało wartość przysporzenia, która została uczyniona w 1981 r., a nie porównywać wartość samochodów.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc, wbrew twierdzeniom powódki, nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Powódka nie wykazała, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, a nie jest wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98,LEX nr 50231).

Także uzasadnienie wydanego wyroku zawiera wszelkie elementy wymagane art. 328 § 2 kpc, gdyż wskazuje podstawę stanowcze ustalenia faktyczne, dowody na których się oparto, czemu nie dano wiary innym dowodom, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Nie ma więc mowy o powierzchowności ustaleń i niedostatecznym wyjaśnieniu twierdzeń. Sąd Rejonowy stanowczo i wyraźnie, zgodnie z zasadami procesowymi, wskazał na jakim oparł się stan faktyczny i dokładnie przedstawił wyliczenie wartości przysporzenia przypadającego na powódkę, które w żaden sposób nie budzi wątpliwości. Jego ocena dotycząca tego, że przysporzenie majątkowe, które powódka osiągnęła musi być wyliczone wg cen rynkowych też jest prawidłowe, gdyż wszelkie inne ceny byłyby nieodpowiednie skoro obecnie nasza gospodarka opiera się na zasadzie wolnego rynku, a wartość przedmiotu darowizny (uzyskanego przysporzenia) należy oceniać wg cen z daty ustalenia zachowku.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 385 kpc w związku z art. 995 kc należało orzec jak w pkt. 1 wyroku, gdyż apelacja powódki okazała się bezzasadna.

O kosztach postępowania orzeczono art. 98 § 1 i 3 kpc, § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, gdyż powódka przegrała sprawę, a poniosła koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika ( 1 200 zł) i opłatą od pełnomocnictwa (17 zł – k. 222) i wniosła o ich zasądzenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk